

# WRZUĆ TRÓJKĘ!



GAZETA SP NR 3 IM. JANA PAWŁA II W SKOCZOWIE

NR 66/2021

*Drodzy Czytelnicy!*

*Oddajemy w Wasze ręce numer gazety poświęcony listopadowi – miesiącowi obfitującemu w różnorodne święta i zwyczaje.*

*Rozpoczyna go Dzień Wszystkich Świętych, a kończą andrzejki. Obchodzimy w nim Rocznicę Odzyskania Niepodległości – z tym świętem coraz częściej kojarzymy też rogalę z nadzieniem z białego maku wypiekane z okazji Dnia Świętego Marcina, którego wspomnienie przypada 11 listopada. Jest to także ostatni jesienny miesiąc. Co prawda kojarzy się szaro, buro i ponuro, ale może w tym roku pozytywnie nas zaskoczy? ...☺*

*Życzymy przyjemnej lektury i czekamy na wszelkie sugestie z Waszej strony.*

*Redakcja*



## numer listopadowy

### Uroczystość Wszystkich Świętych

Jest to święto ku czci wszystkich chrześcijan, którzy osiągnęli stan zbawienia i przebywają w niebie. Połączone jest z następującym po nim obchodem liturgicznym Dnia Zadusznego.

Wywodzi się ze wspomniania w jednym, wybranym dniu wszystkich męczenników chrześcijańskich. Świętowanie 1 listopada w Rzymie rozpoczęto najprawdopodobniej w roku 741. Papież Grzegorz III ufundował wówczas oratorium w Bazylice św. Piotra w Watykanie ku czci Zbawiciela, Maryi, apostołów, męczenników i wyznawców. W dokumencie fundacyjnym papież polecił odprawiać w tym oratorium modlitwy do Wszystkich Świętych.

W roku 935 papież Jan XI wyznaczył na dzień 1 listopada osobną Uroczystość Wszystkich Świętych, która miała obowiązywać w całym Kościele.

We Wszystkich Świętych i następnego dnia, czyli w Zaduszki, odwiedzamy cmentarze, aby ozdobić groby swoich bliskich kwiatami i zapalić znicze. Dzień Zaduszny to dzień modlitw za wszystkich wiernych zmarłych.

Uczniowie naszej szkoły uczcili pamięć zmarłych spoczywających na skoczowskich cmentarzach katolickim i ewangelickim oraz poległych bohaterów, zapalając znicze na zaniedbanych grobach oraz na mogile żołnierzy zamordowanych podczas wojny polsko-czeskiej w 1919 roku.

Redakcja



Szkolne Koto Wolontariatu wraz z opiekunami w dniu 29 października na cmentarzu katolickim.



## 103 rocznica odzyskania niepodległości

11 listopada  
obchodzimy 103  
Rocznicę  
Odzyskania  
Niepodległości.

W 1918 roku, po  
123 latach życia pod zaborami Rosji, Prus  
i Austrii, Polska odzyskała swoją wolność.

11 listopada 1918 r. to także data  
zakończenia I wojny światowej. W 1919  
roku nie obchodzono uroczystości tego święta,  
ponieważ nadal trwały kłótnie o granice  
Polski. 20 listopada 1920 r. pierwszy raz  
w pełni uroczystości upamiętniono  
odzyskanie niepodległości oraz  
uhonorowano Józefa Piłsudskiego jako  
zwycięskiego Wodza Naczelnego w wojnie  
polsko-bolszewickiej wręczając mu butawę  
marszałkowską. Podczas II wojny światowej  
jawne obchodzenie Święta Niepodległości  
było niemożliwe.

Niestety od dwóch lat obchody Święta  
Niepodległości nie są takie same jak kiedyś.  
Z powodu pandemii nie można przebywać  
w tłumie, organizować dużych spotkań.  
Jednak każdy może uczcić tę rocznicę na  
swoją sposob, na przykład śpiewając pieśni  
patriotyczne. Wręcz obowiązkowe jest  
wywieszenie flagi narodowej. Warto też  
pooglądać w telewizji obchody w Warszawie.

W naszej szkole 10 listopada odbędzie się  
uroczysta akademii przygotowana przez  
klasę 5c pod opieką wychowawczyni pani  
Joanny Walczyk oraz nauczyciela muzyki  
pana Stawomira Chmiela. Być może uda się  
uczniom „Trójki” włączyć też w uroczyste  
obchody święta narodowego na skoczowskim



# 11 NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI LISTOPADA

rynku i pod pomnikiem „Naszym  
Bohaterom”.

opracowali Bartosz Gonera i Aleksander Jaworski

## Rogale świętomarcińskie

11 listopada obchodzony jest także Dzień  
Rogala Świętego Marcina. Wywodzi się  
z czasów pogańskich, gdy podczas jesiennego  
święta składano bogom ofiary z wotów lub  
w zastępstwie z ciasta zwijanego w wole rogi.

W Poznaniu tradycja wypieku rogali  
świętomarcińskich na 11 listopada istniała  
już na pewno w 1860 roku, kiedy to  
opublikowano w „Dzienniku Poznańskim”  
najstarszą dziś znaną reklamę tego rogala.

Popularna jest legenda mówiąca o tym, że  
tradycja w obecnym kształcie narodziła się  
w listopadzie 1891 roku. Gdy zbliżał się  
dzień św. Marcina, proboszcz parafii św.  
Marcina, ks. Jan Lewicki, zaapelował do  
wiernych, aby wzorem patrona zrobili coś  
dla biednych. Obecny na mszy cukiernik  
Józef Melzer, który pracował w pobliskiej  
cukierni, namówił swojego szefa, aby  
wskrzesić starą tradycję.

Piekarze w Poznaniu sprzedają w Dniu  
Świętego Marcina średnio 250 ton tego  
wyrobu, natomiast w skali rocznej sprzedaż

wynosi 500 ton, co stanowi 2,5 miliona sztuk rogali.

Tradycyjne rogale marcińskie powinny być wykonane z ciasta półfrancuskiego, a ich nadzienie zawiera biały mak, śmietanę, masło, cukier, wanilię, rodzynki, mielone daktyle lub figi i skórkę pomarańczową.

Aby cukiernia mogła używać nazwy „rogale świętomarcińskie”, musi uzyskać certyfikat Kapituły Poznańskiego Tradycyjnego Rogala Świętomarcińskiego.

Sam kształt rogali, według legendy, pochodzi od podkowy zgubionej przez konia św. Marcina. Święty jest symbolem dobroczynności, a tradycja dzielenia się i jedzenia rogali jest kultywowana co roku 11 listopada, właśnie w dzień św. Marcina – patrona jednej z głównych ulic Poznania.

Według innych źródeł kształt rogali ma związek

z królem Janem III Sobieskim. W 1683 roku polski władca wyruszył na Odsiecz Wiedeńską, zdobywając liczne tureckie chorągwie, zdobione



półksiężycem, symbolem Imperium Osmańskiego. Być może właśnie wtedy, na pamiątkę tego zwycięstwa, powstał wypiek z ciasta francuskiego

o charakterystycznym kształcie, który z czasem stał się popularnym croissantem. Wersję tę potwierdzają min. bracia Grimm, jednak nie w słynnych baśniach, a w „Słowniku niemieckim”, gdzie pod hasłem „Kipfel”, czyli rogalik, wskazana jest data bitwy wiedeńskiej, jednak z zastrzeżeniem, że tego typu ciastka wypiekane były już w XIII wieku.

Jak podkreślają poznańscy piekarze i cukiernicy, w historię rogali można wierzyć lub nie, ale pewne jest, że tradycja ta przetrwała wieki. Rokrocznie w Poznaniu mieszkańcy i turyści zjadają około miliona (!) sztuk tego regionalnego przysmaku, a rogale świętomarcińskie można zamówić także przez internet. Są również dostępne w skoczowskich cukierniach „Bethlehem” i „Bajka”, wypiekane przez naszych regionalnych cukierników.

Smacznego! ☺

opracowały Dominika Ciemata i Malwina Dzierbanowicz

## Niezwykłe święta w różnych zakątkach świata

### Indie, Holi – Festiwal Kolorów

Co roku w indyjskich miastach obchodzone jest barwne i radosne święto wiosny. Pierwszego dnia rozpala się ognisko, jest dużo głośnego śpiewu i są tańce. Natomiast drugi dzień Holi to obsypywanie się kolorowym proszkiem i polewanie wodą. Obecnie wykorzystuje się syntetyczne barwniki, ale dawniej sproszkowane farby produkowano z roślin. Wielobarwny pył wypełniający ulice to ciekawy widok.

### Japonia, Yamaga Lantern Festival

Festiwal odbywający się latem upamiętnia wjazd cesarza do Yamagi. Ulice miasta zdobią zapalone latarnie przypominające swym kształtem zamki i świątynie. Wrażenie robi pokaz sztucznych ogni oraz widok okolo tysiąca kobiet, które ubrane w kimono, śpiewając, wykonują tradycyjny taniec. Mężczyźni natomiast mają inną rolę. Tworzą ścieżkę z sosnowych pochodni i odgrywają scenę przyjęcia w mieście cesarza.

### Meksyk, Noche de Rábanos

Noc rzodkiewek to bez wątpienia oryginalne święto obchodzone w Oaxaca. Kiedy w XVI wieku do Ameryki zostały sprowadzone rzodkiewki, kupcy chcąc je zareklamować, wykonywali z nich rzeźby. Tradycja przetrwała i od 1897 roku w czasie święta Noche de Rábanos najlepsi twórcy rzodkiewkowych rzeźb zdobywają nagrody pieniężne. Figurki z warzyw zostają wystawione w konkursie. Bardzo często prezentują sceny nawiązujące do religii. Do tworzenia tych ciekawych warzywnych dzieł używa się kilku gatunków rzodkiewek

hodowanych specjalnie na to święto. Cechują się one sporymi rozmiarami i przeróżnymi kształtami.

### Włochy, La Battaglia delle Arance

Od połowy XIX wieku w miasteczku Ivrea każdego roku organizowane są bitwy na soczyste, dojrzałe pomarańcze. Amunicją jest ok. 300 ton owoców. Podobno tradycja ma korzenie w historii mówiącej o tym, że dawno temu pewna dziewczyna ścięła głowę lokalnemu tyranowi, czym wyzwoliła miasto. Obecnie głowę dręczyciela symbolizują właśnie pomarańcze. Niektórzy uważają też, że ta owocowa wojna jest symbolem bitwy z Barbarossą. Warto wiedzieć, że turyści mają możliwość dotarcia do drużyn. Trzeba też mieć świadomość, że bitwa taka, choć amunicją są owoce, może skończyć się poważnym urazem...

### Francja, Menton Lemon Festival

Pozostajemy przy cytrusach. W Menton co roku obchodzone jest cytrynowe święto. Ulicami miasta przejeżdżają platformy udekorowane cytrynami i pomarańczami. Zabawa w rytmach granych przez zespoły ludowe i orkiestry trwa do nocy. Można też obejrzeć świetlne iluminacje podczas pokazów w Ogrodach Światta. Jest głośno, weselo i bardzo cytrynowo.

### Portugalia, Festa de São João do Porto

Festa de São João do Porto to święto, które obchodzone jest w wielu częściach Portugalii, ale w Porto jest najciekawsze i najhuczniejsze. W czasie przesilenia letniego ludzie wychodzą na ulice, by bawić się, śpiewać i tańczyć. W nocy z 23 na 24 czerwca uderzają się po głowach młotkami wykonanymi z plastiku. Dawniej

do uderzenia wykorzystywano kwiaty czosnku. Organizowane są też konkursy puszczania papierowych lampionów i skoków przez ogniska.

### Hiszpania, El Colacho

El Colacho to budząca liczne kontrowersje uroczystość związana z Bożym Ciałem. Jej najważniejszym elementem są skoki nad dziećmi. Co roku w Castrillo de Murcia mężczyźni w żółto-czerwonych strojach, które kojarzą się z diabłem, przeskakują przez małe dzieci leżące na ulicy w dwóch rzędach. Tak nietypowy skok ma oczyścić dzieci z grzechu pierworodnego. Widok zarezerwowany jest dla ludzi o mocnych nerwach.

### Finlandia, Air Guitar World Championships

W Oulu nietypowym wydarzeniem są mistrzostwa w udawaniu gry na gitarze – Air Guitar World Championships. Czasem, kiedy przypomina się nam jakaś piosenka, zaczynamy ruszać się w jej rytmie. Odważniejsi mogą wcielić się w artystów i udając grę na gitarze wystartować w konkursie. Być może jest to śmieszne i mało ambitne zadanie, jednak rolą mistrzostw jest promocja pokoju na świecie. Podobno zto i wojny znikną, jeśli ludzie będą grali na gitarach powietrznych. Taka filozofia może nas nie przekonywać, ale cel jak najbardziej słuszny. Wiadomo przecież, że muzyka potrafi tagodzić obyczaje.

### Tajlandia, The Monkey Buffet Festival

W Lop Buri, położonym ok. 150 km od Bangkoku, mieszka ok. 600 makaków. Co roku w listopadzie organizuje się ucztę, a mieszkańcy przygotowują dla matp bufet

wypełniony warzywami, owocami i innymi smakotykami. Ludzie wierzą, że dzięki temu będą szczęśliwi, a dobry uczynek zostanie wynagrodzony. Ponadto serwowanie jedzenia makakom jest rodzajem podziękowania, ponieważ dzięki nim miasto jest popularne i chętnie odwiedzane przez turystów.

### Anglia, Cheese Rolling Festival

W maju niedaleko miasta Gloucester na Cooper's Hill organizowane są zawody, podczas których ludzie rzucają się w dół stoku, by dogonić turlający się krążek sera. Należy wyprzedzić ten przysmak i złapać go. Wyczyn nie należy do łatwych, ponieważ ser toczy się z dużą prędkością. Zawody wygrywa osoba, która jako pierwsza chwyci krążek, a nagrodą jest, rzecz jasna, ser. Wyścigi wyglądają zabawnie, ale wzgórze jest dość strome, a zawody nie należą do najbezpieczniejszych. Uczestnicy często robią fikotki, ale przy okazji nabawiają się kontuzji. Dla fanów żółtego sera konkurs może być wymarzoną rozrywką.



Film: <https://youtu.be/gNj67kwWBoQ>

wyszukaty Dominika Ciemata i Malwina Dzierbanowicz

## Andrzejki

Wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji, był kiedyś bardzo popularny w naszym kraju. Pierwsza polska wzmianka literacka o nim pojawiła się w 1557 roku za sprawą Marcina Bielskiego.

Niegdyś wróżby andrzejkowe miały charakter wyłącznie matrymonialny i przeznaczone były tylko dla niezamężnych dziewcząt (męskim odpowiednikiem andrzejek były katarzynki). Początkowo andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprawiano tylko indywidualnie, w odosobnieniu, jednak w czasach późniejszych przybrały formę zbiorową, organizowaną w grupach rówieśniczych panien na wydaniu.

Wróżby indywidualne:

- ✓ Dziewczyny wysiewały w garnkach lub na skrawku pola ziarna lnu i konopi, które zagrabiano męskimi spodniami, w nadziei, że sprowadzi to do domu kandydata na męża.
- ✓ Gdy dziewczyna pościła przez cały dzień i modliła się do świętego Andrzeja, to we śnie mógł ukazać się jej przyszły ukochany.
- ✓ Jeśli ucięta przez pannę w dniu świętego Andrzeja gałązka wiśni lub czereśni zakwitła w wigilię Bożego Narodzenia, dziewczyna mogła liczyć na rychłe pójście za mąż.

Wróżby zbiorowe:

- ✓ Losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu, np. listek oznaczał staropanieństwo, obrączka

lub wstążka z czepka – bliski ślub, różaniec – stan zakonny.

- ✓ Wylewanie wosku na zimną wodę (często przez ucho od klucza) i wróżenie z kształtu zastygłej masy lub rzucanego przez nią cienia sylwetki przyszłego wielbiciela, akcesoriów związanych z jego zawodem, itp.



- ✓ Ustawianie od ściany do progu jednego za drugim butów zgromadzonych panien. Ta, której but pierwszy dotarł do progu, miała jako pierwsza wyjść za mąż.
- ✓ Strona, od której zaszczekał pies, miała być tą, z której nadejdzie przyszły oblubieniec.
- ✓ Dziewczyny dawały psu pieczone pierożki lub kulki z ciasta oznaczające jedną z nich i obserwowały, którą pies zje jako pierwszą.
- ✓ Panny ustawiały się w kółko i wpuszczały do środka gasiora z zawiązanymi oczami. Dziewczyna, do której gasior najpierw podszedł (albo skubnął), jako pierwsza miała wyjść za mąż.
- ✓ Dziewczyny kładły na tawie placki posmarowane tłuszczem

i sprowadzaty psa. Ta dziewczyna, której placek został najpierw zjedzony, jako pierwsza miała wyjść za mąż.

- ✓ Uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: imiona dziewczyn na jednej, a chłopców na drugiej. Potem dziewczyna przekłuwata z czystej strony kartkę z imionami chłopców tak, by ich nie widzieć. Dziewczyna miała potem wyjść za mąż za chłopca o imieniu, które przekłuta. Chłopcy natomiast przekłuwali kartkę z imionami dziewczyn.
- ✓ Panna obiera jabłko tak, by skórka była jak najdłuższa. Następnie rzuca ją za plecy przez lewe ramię. Litera, w jaką ułoży się skórka, będzie pierwszą literą imienia jej narzeczonego. ☺

Redakcja

### Jeszcze kilka słów o jesieni...

Jesień to taka dziwna pora roku, której letni początek zdecydowanie różni się od zimowego zakończenia. Pora, w której przyrodnicza rzeczywistość bardzo często kłóci się z wyobrażeniami pokutującymi w ludzkiej świadomości.

Jesień kojarzy się z intensywnymi opadami deszczu.

Rzeczywiście, we wrześniu, październiku i listopadzie wyraźnie wzrasta wilgotność

powietrza, co wynika ze znacznego spadku temperatury, ale suma opadów we wrześniu jest zdecydowanie mniejsza niż w sierpniu, a w październiku mamy do czynienia z jeszcze nieco niższymi opadami, których poziom nie zmienia się również w listopadzie, a nawet w grudniu.

Trudno znaleźć też w pierwszych miesiącach jesieni często przywoływaną ponurą i smutną szarość, gdyż zaprzecza jej chociażby bogactwo barw liści w lasach, parkach i ogrodach.

Przekonanie o powszechnym obumieraniu przyrody zdecydowanie nie pasuje do obrazu owocujących drzew i krzewów oraz roślin runa leśnego.

Można zatem śmiało powiedzieć, że jesień dostarcza nam o wiele więcej wrażeń, niż byśmy się spodziewali.

Jest też dobrym momentem, by realizować nowe pomysły. Długie wieczory są idealne na rozwijanie zainteresowań, pasji i spełnianie marzeń... ☺



opracował Alan Ignatiuk



### Złote myśli o jesieni:

- ✓ Lubię jesień... Jesień jakby usprawiedliwia depresję, jesienią nie trzeba być młodym, zdrowym, aktywnym jak latem, jesienią można sobie poptakać, jesień to pora ludzi samotnych.
- ✓ Jesień jest takim czasem w roku, kiedy matka natura mówi: „Spójrz, jak łatwe, jak zdrowe i jak piękne może być odpuszczanie.”
- ✓ Letnie dni stają się coraz krótsze... I jak zawsze o tej porze roku czujemy na sobie spojrzenie czasu.
- ✓ Zima jest martwa, wiosna jest szalona, lato jest szczęśliwe, a jesień mądra.



### Jesienne ciekawostki:

- ✓ W Chinach świętuje się Dzień Środka Jesieni. Tradycja ta wywodzi się jeszcze z czasów, gdy ludzie składali dary srebrnemu księżycowi, któremu przypisywano moc urodzaju. Pierwsze pisemne wzmianki o Święcie Jesieni pochodzą sprzed tysięcy lat i są tak ważne dla

chińskiej kultury, że wpisano je na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Chin.

- ✓ Podobne święta funkcjonują w Malezji, Tajlandii i Wietnamie. Dekoruje się wówczas domy, zwierzęta i samochody, a ulice miast oświetlają liczne lampiony i kolorowe światła. Rodziny spotykają się w domach, a domownicy opowiadają o tym, co działo się w ciągu letnich miesięcy. Fajną zabawą jest przygotowywanie przez krewnych zagadek i rebusów, które później wspólnie się rozwiązuje.
- ✓ W Tajlandii jesień celebrowane jest podczas licznych festiwali. Najpopularniejszym jest festiwal światła Yi Peng. Jak większość świąt

także i to obchodzone jest ku czci Buddy.

✓  
W Kambodży w październiku obchodzi się Święto Wody. Całe wieś i miasta zalane są wodą z węży, misek czy nawet wielkich cystern. Ludzie tańczą i bawią się w strugach wody lub skaczą do rzek i jezior.

- ✓ Antonio Vivaldi stworzył w 1725 roku cykl koncertów skrzypcowych „Cztery pory roku”. Fragment „Jesień” uważana jest przez wielu za najpiękniejszą część cyklu.

wyszukał Alan Ignatiuk

